

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2025 r.
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy P.H. skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i inne,
oraz A.B. skazanej z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. i inne,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 9 lipca 2024 r., II AKa 79/24,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach
z dnia 2 lutego 2024 r., II K 50/23,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasacje obrońców skazanych jako oczywiście bezzasadne;
2. zwolnić skazanych od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, obciążając nimi Skarb Państwa;
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: P.Ś., Kancelaria Adwokacka w S. oraz P.B., Kancelaria Adwokacka w S., po 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia obrońców z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanych P.H. i A.B.

[WB]

UZASADNIENIE

Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 2 lutego 2024 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II K 50/23, A.B., obok drugiego współoskarżonego P.H., została uznana za winną:

- w pkt IV wyroku przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od czerwca 2022 r. do 18 stycznia 2023 r. w miejscowości P.(..), gmina K., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru, mimo tego, iż na niej jako matce małoletniej ciążył prawny i szczególny obowiązek niedopuszczania do popełniania przestępstwa na szkodę dziecka, udzieliła pomocy konkubentowi P.H. w wielokrotnym obcowaniu płciowym z małoletnią poniżej lat 15 W.T. ur. [...] 2009 r. poprzez brak sprzeciwu wobec działań P.H., a nawet wyrażenie zgody na powyższe zachowania oraz ich akceptację, a także poprzez zaniechanie zawiadomienia właściwych instytucji świadczących pomoc rodzinie oraz organów ochrony prawnej powołanych do ścigania przestępstw o zaistniałych zdarzeniach - i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzono jej karę 3 lat pozbawienia wolności;

- w pkt V wyroku przestępstwa z art. 207 § 1a k.k. polegającego na tym, że w okresie od co najmniej maja 2022 r. do lutego 2023 r. w miejscowości P., gmina K., znęcała się psychicznie i fizycznie nad osobą nieporadną ze względu na wiek małoletnią W.T. ur. [...] 2009 r. w ten sposób, iż wyzywała ją słowami wulgarnymi, krzyczała na nią, zabraniała uczęszczać do szkoły, nakazywała opiekować się młodszym rodzeństwem, obarczała obowiązkami domowymi, zabierała oszczędności, wymuszała uzyskiwanie pieniędzy od biologicznego ojca, karała zabierając jej telefon oraz pozbawiając możliwości zjedzenia posiłków, uderzała w twarz, a także nie reagowała na podobne zachowania P.H. w stosunku do małoletniej W.T. - i za to została skazana na karę roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. Sąd Okręgowy połączył orzeczone w pkt. IV i V wyroku kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzył oskarżonej A.B. karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. Sąd

orzekł wobec oskarżonej środki karne w postaci zakazu kontaktowania się z W.T. oraz zakazu zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 6 lat, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz W.T. - kwoty 30 000 zł w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt. IV wyroku.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia o zaliczeniu oskarżonej na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności, w przedmiocie kosztów sądowych oraz wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonej.

Od powyższego wyroku apelację wniosła obrońca z urzędu oskarżonej A.B. zaskarżając go w całości co do czynu I i II zarzucanego oskarżonej, tj. co do rozstrzygnięć z pkt IV - VII oraz IX, a także co do rozstrzygnięcia z punktu XII w zakresie kosztów zasądzonych na rzecz obrońcy tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu przed Sądem I instancji. W oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrońca zarzucił mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego; art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie przez Sąd I instancji zasady domniemania niewinności oraz *in dubio pro reo* względem oskarżonej A.B.; art. 171 § 4 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie dowodu z przesłuchania W.T. polegające na zadawaniu pokrzywdzonej licznych pytań sugerujących, budowaniu wypowiedzi przez prowadzącego postępowanie za pokrzywdzoną i uznanie tego dowodu przez Sąd I instancji jako wiarygodnego i podlegającego ocenie w prowadzonym postępowaniu; art. 2 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 185a § 1 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy co do przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej W.T. z udziałem obrońcy i w konsekwencji nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji tego dowodu, co spowodowało bezpośrednie naruszenie oskarżonej A.B. prawa do obrony; naruszenie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 15 ust. 3 pkt 1 i 4 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie

opłat za czynności adwokackie poprzez niezastosowanie tych przepisów i nieuwzględnienie nakładu pracy adwokata w niniejszej sprawie, nieuwzględnienie dodatkowej stawki za reprezentowanie oskarżonej na sześciu terminach rozpraw w niniejszej sprawie, niedokonanie zwrotu uzasadnionych wydatków poniesionych przez adwokata w niniejszej sprawie, nieuwzględnienie aktualnego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wytycznych co do wysokości stawek należnych adwokatom za reprezentowanie oskarżonych z urzędu; a ponadto, z ostrożności procesowej – obrońca sformułowała zarzut rażącej niewspółmierności kary.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 9 lipca 2024 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 79/24, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie XII kwotę wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonej A.B. określił na 3.394,80 złotych brutto, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy. Zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz adw. P.B. 1.476 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonej A.B. w postępowaniu odwoławczym oraz 250 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu i zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od powyższego wyroku Sądu odwoławczego obrońca z urzędu skazanej A.B. w oparciu o art. 520 § 1 k.p.k. w zw. z art. 519 zd. 1 k.p.k., wniósł kasację i wyrok ten zaskarżył w całości zarzucając w oparciu o art. 523 § 1 k.p.k.:

1/ obrażę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a/ art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie uchylenia *ad quem* zaskarżonego orzeczenia, z uwagi na nienależytą obsadę Sądu I instancji poprzez udział w składzie Sądu Sędziego Sądu Okręgowego, powołanego na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w sytuacji, gdy okoliczność ta mogła wywołać uzasadnioną wątpliwość w

zakresie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny Sąd;

b/ rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanej z dnia 29 marca 2024 r., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- nienależyte rozpoznanie naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., a przy tym zmarginalizowanie istotnych okoliczności przedstawianych w wersji wydarzeń skazanego P.H. i skazanej A.B., w tym świadków w osobach z rodziny skazanych, kuratorów, pracowników socjalnych i pedagogów, a także wniosków płynących z wydanej w sprawie opinii biegłej psycholog A.S., w tym złożonych przez nią zeznań w toku postępowania oraz wniosków płynących z pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

- nienależyte rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., podczas gdy w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji oraz w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji przejawia się wyraźna tendencja do koncentrowania się na okolicznościach obciążających skazaną A.B., przy jednoczesnym pomijaniu wątków, które działały na jej korzyść;

- uznanie, że nie doszło do naruszenia zasady *in dubio pro reo* wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k., gdyż Sądy orzekające w sprawie nie miały mających nieusuwalny charakter wątpliwości, które następnie rozstrzygnięto na niekorzyść skazanej A.B., w sytuacji, gdy w sprawie zachodzą istotne wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynów przestępnych na szkodę pokrzywdzonej W.T., w tym w szczególności czynu z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zb. 200 § 1 k.k., którego dopuścić się miał skazany P.H. oraz pomocy udzielonej przez skazaną A.B. w popełnieniu tego czynu;

- nieuwzględnienie zarzutu naruszenia art. 171 § 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 185a § 1 k.p.k., podczas gdy Sąd Okręgowy oddalił istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności pod kątem udowodnienia niewinności skazanej A.B., wniosek dowodowy obrońcy co do przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej W.T. z udziałem obrońcy, przy czym organy prowadzące postępowanie przeprowadziły ten dowód bez udziału obrońcy skazanej i w sposób nieprawidłowy, co bezpośrednio pozbawiło możliwości obrony

skazanej A.B. w prowadzonym postępowaniu i skutkowało uznaniem za wiarygodne w całości zeznań małoletniej pokrzywdzonej W.T.;

- naruszenie art. 186 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie jako dowodu zeznań pokrzywdzonej W.T. w zakresie skazanej A.B., w sytuacji, gdy pokrzywdzona skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień co do jej matki — skazanej A.B., a zatem jej zeznania nie mogły stanowić dowodu w postępowaniu sądowym;

Nadto z tzw. ostrożności procesowej, obrońca podniósł zarzut:

- rażącej niewspółmierności kary orzeczonej względem skazanej A.B. poprzez naruszenie dyrektyw wymiaru kary wyrażonych w art. 53 k.k. i wymierzenie oskarżonej za przypisane jej czyny kary łącznej w wysokości 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy właściwości i warunki osobiste skazanej, w tym prognoza kryminologiczna jej zachowania nie uzasadniają orzeczenia wobec niej tak dotkliwej i niewspółmiernej kary.

Formułując powyższe zarzuty, obrońca wniósł na podstawie art. 535 § 1 k.p.k. o rozpoznanie niniejszej kasacji na rozprawie, a w przypadku uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach bądź Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku, na podstawie art. 442 § 1 k.p.k., w ramach udzielenia Sądowi Odwoławczemu zaleceń co do kierunku postępowania w zakresie uzupełnienia materiału dowodowego, sprawdzenia i wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości, przeprowadzenia określonych dowodów lub przeprowadzenia ich w określony sposób, a nawet ponownego rozważenia już ustalonych okoliczności - o zalecenie przeprowadzenia ponownego przesłuchania pokrzywdzonej W.T. z udziałem biegłego psychologa oraz obrońcy występującego w niniejszej sprawie celem ustalenia, czy zachowanie skazanej A.B. wypełniło znamiona czynów przestępnych z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. oraz z art. 207 § 1a k.k., przy czym umożliwienie pokrzywdzonej konstruowania swobodnych wypowiedzi, uniemożliwienie osobom przesłuchującym zadawania pytań sugerujących pokrzywdzonej oraz prezentowania forsowanej w przeprowadzonych postępowaniach sądowych wersji wydarzeń.

W konkluzji obrońca wniósł o uniewinnienie skazanej A.B. od zarzucanych jej czynów [po uchyleniu wyroków Sądów obu instancji, czego nie wskazano],

ewentualnie uchylenie w całości wyroków Sądu I i II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach, bądź uchylenie w całości zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku.

Ponadto, na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, tj. § 4 ust. 2 pkt 1, 3, 4 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 6, mając na uwadze nakład pracy obrońcy w niniejszej sprawie, wniósł o zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanej A.B. za obronę przed Sądem Najwyższym w wysokości 4.800 zł powiększonej o należny podatek VAT, ewentualnie pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach obrony przed Sądem Najwyższym Sądowi I lub II instancji, przy jednoczesnym oświadczeniu obrońcy, iż koszty te nie zostały poniesione w całości czy też w części.

W odpowiedzi na wniesioną kasację, prokurator Prokuratury Rejonowej w Elku wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanej A.B. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. A zatem nie było podstaw do uwzględnienia wniosku obrońcy o rozpoznanie niniejszej kasacji na rozprawie, zamiast na posiedzeniu bez udziału stron, a więc w trybie wskazanego przepisu. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa z art. 523 § 1 k.p.k.

Podniesiony przez obrońcę zarzut na gruncie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie mógł być uznany za słuszny. Podobnie jak w sprawie IV KO 78/23 (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2023 r.), tak i w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy uznał, że samo wydanie orzeczenia przez Sędziego Sądu Okręgowego w Suwałkach X. Y. nie oznacza zaistnienia automatycznie bezwzględnej przesłanki odwoławczej. W istocie sędzia X. Y. został rekomendowany Prezydentowi RP na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Suwałkach uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2019 r., nr [...], której skład ukształtowano ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych

innych ustaw. Jednak zgodnie z uchwałą trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego, na którą powołał się skarżący (z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7), dla przyjęcia istnienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. konieczne jest wskazanie i wykazanie okoliczności, które w konkretnej sprawie przesądzałyby, że sędzia powołany przez wadliwie obsadzoną KRS nie spełnia standardu sądu bezstronnego. Tego we wniosku nie tylko nie wykazano, ale nawet nie wskazano podstaw ani argumentów dla przyjęcia takiego twierdzenia za prawdziwe, poza samym podniesieniem faktu wadliwego powołania.

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. może zachodzić także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3). Warunkiem uznania takiej wadliwości nie może być jednak sam fakt powołania sędziego do pełnienia urzędu na podstawie wniosku złożonego przez KRS w nowym, kwestionowanym konstytucyjnie składzie. Trzeba, aby wadliwość ta w realiach konkretnej sprawy prowadziła do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (*zob. m.in. w/w uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego; a także: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, LEX nr 3144843*). Z kolei uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22) trafnie podsumowała, - „brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż uchybienie w postaci nienależytej obsady składu Sądu I instancji zaistniało z uwagi na udział w składzie orzekającym Sądu Okręgowego w

Suwałkach Sędziego X. Y. Obrońca nie wskazał żadnych okoliczności, które uzasadniałyby, że w tej konkretnej sprawie SSO X. Y. nie zachował należytego standardu bezstronności. Wprawdzie z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2024 r., IV KO 47/24, wynika, że analiza ścieżki awansowej tego Sędziego pozwalała „odnieść nieodparte wrażenie o wystąpieniu w 2016 roku „punktu zwrotnego”, dynamizującego karierę zawodową sędziego X. Y., którą zapoczątkowała delegacja do Ministerstwa Sprawiedliwości. Z pewnością również do wzmocnienia pozycji zawodowej wyżej wymienionego i zyskania bardziej przychylnego spojrzenia Krajowej Rady Sądownictwa mogło przyczynić się udzielenie poparcia wcześniej wymienionym kandydatom do Krajowej Rady Sądownictwa, tworzonej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3)” – jednak nadal nie musi to automatycznie oznaczać, że sędzia X. Y. nie mógł być sędzią bezstronnym w przedmiotowej sprawie – takich okoliczności skarżący nie wykazał, a nie wynikają one z akt przedmiotowej sprawy. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że przekonanie o naganności ścieżki awansu Sędziego nie musi automatycznie prowadzić do uchylecia każdego wydanego przez niego wyroku – bowiem obowiązujący standard wynikający z orzecznictwa Sądu Najwyższego wymaga także badania zachowania przez niego bezstronności na gruncie konkretnej sprawy.

Omawiając w niniejszej sprawie przedmiotową kwestię Sąd Najwyższy stwierdza, że wymagana jest także konieczność zachowania równowagi między dobrami prawnymi, których ochronę zapewniać ma proces karny, interpretowany w świetle konstytucyjnego prawa do sądu. Zgodnie z wyrokiem ETPC w sprawie Ástráðsson przeciwko Islandii (nr skargi 26374/18, wyrok Wielkiej Izby z dnia 1 grudnia 2020 r.), nie można zignorować tego, jak szczególną rolę odgrywa w społeczeństwie sądownictwo, które jako gwarant sprawiedliwości, podstawowej wartości w państwie rządzonej w myśl zasady rządów prawa, musi cieszyć się zaufaniem publicznym, aby z powodzeniem wypełniać swe obowiązki. Natomiast sądy krajowe powinny wywierać ochronę prawa do sądu ustanowionego ustawą z potrzebą m.in. ochrony pewności prawa, *res iudicata* i nieusuwalności sędziów, jednak zawsze czyniąc to zgodnie ze standardem konwencyjnym. Zachowania

wymaga także sprawiedliwa równowaga pomiędzy ochroną, w szczególności, zasady pewności prawnej z jednej strony, a podtrzymaniem poszanowania dla prawa z drugiej strony. I o ile nie można racjonalnie powoływać się na zasady pewności prawnej lub bezpieczeństwa kadencji sędziego, aby argumentować, iż w niniejszej sprawie nie miało miejsca naruszenie prawa do „sądu ustanowionego ustawą”, to jednak, jak podkreślił Trybunał - „we wszystkich przypadkach, w których podstawowe zasady Konwencji są w konflikcie, należy zatem wypracować równowagę, aby ustalić, czy zachodzi pilna potrzeba - o zasadniczym i bezwzględным charakterze - uzasadniająca odejście od zasady pewności prawnej, powagi rzeczy osądzonej oraz zasady nieusuwalności sędziów, w zależności od przypadku, w konkretnych okolicznościach danej sprawy” (*pkt 236 i 240, odmiennie: M. Górski, Perspektywa prawa jednostki do sądu należycie ustanowionego: zastosowanie testu Ástráðsson w Polsce, EPS 2023/11/33-41*).

Trybunał wprawdzie nie wymienia jako wartości wymagającej ochrony, praw pokrzywdzonych. Potrzeba ochrony tych wartości i konieczność poszukiwania równowagi również między nią a jakością realizowanego prawa do sądu podkreślona została jednak w orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (choć na gruncie art. 41 k.p.k., OSNK 2022, z. 6, poz. 22), stwierdzono, że „Brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”. Sąd wskazał, że w świetle powyższych reguł, „przesłanka odwoławcza, tak jak została ona ukształtowana w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i była wykładana w dotychczasowym piśmiennictwie i orzecznictwie, na gruncie rodzącej się obecnie praktyki, budowanej głównie w oparciu o uchwałę trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego nie ma charakteru *stricto* bezwzględnego. Powstała tu swoista hybryda, gdyż bezwzględność działania tej instytucji ma swoje ograniczenia czasowe i podmiotowe. Dotyczy bowiem składów sądów powszechnych w sprawach karnych utworzonych po 23 stycznia 2020 r., ale jednocześnie nie dotyczy zasiadających w nich sędziów, którzy po dniu 17 stycznia 2018 r. otrzymali pierwszą nominację

sędziowską. Powyższe ograniczenia stosowania tego przepisu burzą modelową „bezwzględność” tej przesłanki odwoławczej, jednocześnie jednak niwelują część niepożądanych skutków bardziej bezkompromisowego rozwiązania tego problemu. Powstanie owej „hybrydy” (rozwiązania mającego obok swojego bezwzględnego charakteru cechy względnych przesłanek odwoławczych) jest też skutkiem programowego i długotrwałego wprowadzania do ustroju Państwa rozwiązań niekonstytucyjnych. Żaden system prawny, w tym przepisy procedury karnej, nie jest modelowo przygotowany na funkcjonowanie w takich warunkach. Stąd też rozwiązania zaradcze, z konieczności, muszą wymykać się schematom.”

Powyższe racje muszą być przez Sąd Najwyższy dostrzegane. Szczególnie istotna jest konieczność odrzucenia wszelakiego automatyzmu w ocenie stosunku sędziego do danej sprawy, który miałby za każdym razem uniemożliwiać mu bezstronne niezawisłe rozpoznanie każdej kolejnej sprawy. W rachunku wartości koniecznych do zważenia w zastanym kryzysie nie bez znaczenia pozostaje również kwestia zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, jak również zasada stabilności rozstrzygnięć sądowych (*zob. pkt 55 uchwały 3 połączonych Izb SN z dnia 23 stycznia 2020 r.; K. Lipiński, Glosa do uchwały z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSP 2023, Nr 2, s. 63*).

Ocena taka powinna bowiem także uwzględniać to, że w pewnych sytuacjach taki automatyzm mógłby prowadzić do odmowy prawa do sądu dla pokrzywdzonego w ogóle (w przypadku bardzo zaawansowanych wiekiem pokrzywdzonych), czy też do niedopuszczalnej wtórnej wiktylizacji dla małoletnich ofiar przestępstw o charakterze seksualnym. Prawdliwość realizacji prawa do sądu musi być bowiem także równoważona z założeniami sprawiedliwości proceduralnej, a tym samym uwzględniać to, że podstawowym celem procesu karnego powinno być bowiem rozstrzygnięcie konfliktu między oskarżonym – ofiarą a społeczeństwem. Zgodnie z art. 2 § 2 k.p.k., należy tak ukształtować postępowanie karne, by uwzględnić prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, a postrzegać tę ochronę należy także w kontekście granic konstytucyjnej ochrony praw pokrzywdzonego i pytania, czy w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP mieści się prawo pokrzywdzonego do sądu [*na ten temat m.in. wyroki Trybunału*

Konstytucyjnego z 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, Dz.U. Nr 145, poz. 1545 oraz z 18 maja 2004 r., SK 38/03, Dz.U. Nr 128, poz. 1351].

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy w niniejszym postępowaniu uznał, że nie doszło do naruszenia prawa w postaci art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez udział w składzie orzekającym Sądu Okręgowego w Suwałkach sędziego X. Y., powołanego w wyniku procedur przeprowadzonych przed Krajową Radą Sądownictwa, której skład ukształtowano w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty sformułowane w kasacji, to analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie wskazuje na to, by Sąd ten nienależycie ustosunkował się do zarzutów apelacji, a więc nie doszło do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., a tym bardziej by miało charakter rażący. Zresztą, zarzuty apelacji były identyczne co obecnie zarzuty kasacji, co sprawia, że do każdego z podnoszonych obecnie przez obrońcę problemów ustosunkował się już Sąd odwoławczy i uczynił to w sposób szczegółowy i prawidłowy. W większości zarzuty kasacji zostały skierowane przeciwko uznaniu zeznań pokrzywdzonej za wiarygodne.

Nie można było uznać, że doszło do „zmarginalizowania istotnych okoliczności przedstawianych w wersji wydarzeń skazanego P.H. i skazanej A.B.” przez Sąd odwoławczy. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że jest to w istocie zarzut błędnej oceny wiarygodności wyjaśnień współoskarżonych. W drugiej kolejności, nie mogło ulegać wątpliwości, że Sąd odwoławczy ustosunkował się do tożsamego zarzutu apelacji w sposób prawidłowy i rzetelny. Wskazał, że ocenienie wyjaśnień oskarżonych w sprawie jako niewiarygodnych przez Sąd I instancji zostało w sposób prawidłowy wykazane. Nie było także prawdziwe twierdzenie skarżącej, że wyjaśnienia te znajdowały oparcie w dowodach z zeznań przesłuchanych świadków w sprawie, nadto z opinii biegłej A.S. - pisemnej z k.1159-1570 i złożonej na rozprawie w dniu 23 stycznia 2024 r. – bowiem wskazanie na to, że pokrzywdzona była nastolatką w okresie buntu, przejawiającą znaczne trudności w kontaktach nie tylko z matką, ojczymem, ale również z młodszym rodzeństwem, występowały u tej osoby zachowania agresywne w

szkole, problemy z nauką, w kontaktach z rówieśnikami, nie oznacza, że wiarygodności jej zeznaniom w zakresie rzutującym na obraz przypisanego oskarżonej czynu należy odmówić, zwłaszcza, iż wskazywane zachowania stanowiły reakcję i konsekwencję popełnianych przeciwko pokrzywdzonej przestępstw. Obecnie również w ramach uzasadnienia kasacji obrońca po raz kolejny powołuje się na „poważne problemy wychowawcze” pokrzywdzonej – jednak nie może się taki zabieg powieść w ramach kasacji. Sądy obu instancji wzięły te „problemy” pod uwagę i należycie oceniły w świetle oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Z kolei, obrońca nie wskazuje w jaki sposób brak posłuszeństwa ze strony pokrzywdzonej i wyzwiska względem matki mógł wpłynąć na to, że do inkryminowanych czynów nie doszło. Nie miał również racji obrońca wskazując, iż zeznania pokrzywdzonej były jedynym dowodem obciążającym skazaną. Sąd odwoławczy trafnie podniósł, że zeznania te znalazły potwierdzenie w licznych innych dowodach: opinii biegłej psycholog o możliwości negatywnych konsekwencji w sferze psychicznej dla pokrzywdzonej; opinii z zakresu ginekologii; treści korespondencji sms i mms pomiędzy oskarżonymi; zeznaniach R.B., A.B., U.S., koleżanek szkolnych pokrzywdzonej; W.L., M.G., udokumentowanym czasie pobytu oskarżonej A.B. w szpitalu (w związku z twierdzeniem pokrzywdzonej o czasie ostatniego stosunku z ojczymem) – i miały one zasadnicze znaczenie dla ustaleń w sprawie, w tym dla oceny wiarygodności pokrzywdzonej. Sąd I instancji zresztą odniósł się bardzo szczegółowo do analizy zeznań pokrzywdzonej i nie ma potrzeby powtarzać tej analizy, skoro jest ona pełna, jasna i przekonująca.

Nie ujawniła się w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego „tendencja do koncentrowania się na okolicznościach obciążających skazaną A.B.”. W istocie, nie doszło do naruszenia zasady *in dubio pro reo* wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k., gdyż Sądy orzekające w sprawie nie powzięły żadnych mających nieusuwalny charakter wątpliwości. Wątpliwości te mają bowiem zostać powzięte przez sąd, a nie przez obrońcę. Zaś zdaniem obu Sądów nie zachodziły żadne istotne wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynów przestępnych na szkodę pokrzywdzonej W.T., a co do kwestii tego, kiedy dochodzi do naruszenia tej zasady [*in dubio pro reo*], to jest to oczywiste w świetle bogatego w tym zakresie stanowiska i doktryny i praktyki; w żadnym fragmencie ustaleń Sąd - zasadnie - nie powziął wątpliwości,

ani też mając je nie zinterpretował na niekorzyść pokrzywdzonej; jednoznacznie dotyczy to i kwestii pomocy udzielonej przez oskarżoną A.B. P.H. w popełnieniu czynu w sposób przypisany w punkcie IV wyroku.

Z kolei „niewwzględnienie zarzutu apelacji” nie może samo w sobie prowadzić do naruszenia przepisów. Zarzut naruszenia art. 171 § 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 185a § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy również rozpoznał należycie, trafnie uznając, że sposób przeprowadzenia dowodu z przesłuchania W.T. nie rzutował na możliwość dokonania oceny jej zeznań, a czynność ta nie została przeprowadzona w sposób, który spełnia warunki z art. 171 § 4 k.p.k. Również, prawidłowo zostało przez Sąd I instancji wydane i uzasadnione postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy co do przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej W.T. z udziałem obrońcy. Bardzo szczegółowo te okoliczności omówił w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji, trafnie wskazując, że ponieważ protokół przesłuchania małoletniego świadka (k. 168-171) nie do końca odzwierciedlał całość przebiegu czynności, w tym w zakresie poszczególnych wypowiedzi, stąd też Sąd bazował przede wszystkim na odtworzonym nagraniu z przeprowadzonej czynności procesowej. Sąd miał także na uwadze wątpliwości co do prawidłowości przeprowadzonych czynności przesłuchania dziecka w „niebieskim pokoju” w kontekście zbytniego ingerowania prowadzącego czynności w treść wypowiedzi pokrzywdzonej, dlatego też dokonał ich szczegółowej weryfikacji w oparciu o dalszy materiał dowodowy. Ostatecznie Sąd doszedł do wniosku, iż te nieprawidłowości nie wypaczyły istoty czynności, nie mogły przesądzić o tym by zakwestionować zeznania małoletniej. Odniósł się także do tego problemu, że chociaż małoletniego pokrzywdzonego na etapie postępowania przygotowawczego przesłuchano bez obecności obrońcy podejrzanego (przed przedstawieniem mu zarzutów), co grozi potencjalnym naruszeniem jego praw, to Sąd odmówił jednak uwzględnienia wniosku o ponowne przesłuchanie tego świadka przed Sądem już w obecności obrońcy oskarżonego, co miałoby niejako „sanować” wcześniejsze naruszenia zasad proceduralnych. Sąd powołał natomiast ponownie biegłego psychologa, który w opinii k. 1568-1569 stwierdził, iż ponowne przesłuchanie byłoby dla dziecka niekorzystne, mogłoby nieść ze sobą emocjonalną destabilizację psychiczną o charakterze wtórnej

traumatyzacji, wpływać u niej na utrwalanie syndromu ofiary seksualnych nadużyć. Biegły uczestniczył przy wcześniejszym przesłuchaniu dziecka i mógł dodatkowo zweryfikować zmiany w zachowaniu dziecka jakie w międzyczasie nastąpiły, w szczególności po opuszczeniu przez pokrzywdzoną środowiska, w którym poddawana była seksualnej presji. Powyższe stało się podstawą do oddalenia wniosku dowodowego co do ponownego przesłuchania W.T.. Takie procedowanie należało ocenić – podobnie jak uczynił to Sąd odwoławczy – jako zgodne z treścią art. 185a § 1 k.p.k. Ten przepis stanowi, że ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego małoletniego – nawet w przypadku, gdy w trakcie pierwszego przesłuchania nie był obecny obrońca – jest fakultatywne: „W sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub określone w rozdziałach XXIII, XXV i XXVI k.k. pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, przesłuchuje się w charakterze świadka tylko wówczas, gdy jego zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, i tylko raz, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, lub w razie uwzględnienia wniosku dowodowego oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego”. W tym więc wypadku Sąd I instancji prawidłowo uznał, że nie jest możliwe ponowne przesłuchanie, a przekonanie swoje oparł na jednoznacznej opinii biegłego. Wziął także pod uwagę błędny sposób przeprowadzania przesłuchania, co ponownie w ramach kasacji omawia obrońca.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że „Prawo do obrony nie jest prawem absolutnym i przepis art. 185a § 1 k.p.k. stanowi o jednym z jego ograniczeń. Przepis ten sam w sobie jest wyrazem przyznania przez prawodawcę prymatu ochrony interesów małoletniego pokrzywdzonego nad interesem oskarżonego” (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2025 r., V KK 524/24, LEX nr 3823595*). Żądanie ponownego przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego (art. 185a § 1 *in fine* k.p.k.), w sytuacji, gdy podejrzany nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania tego świadka stanowi podstawę obligatoryjnego przeprowadzenia czynności przesłuchania świadka, chyba że zachodzą wyjątkowe, szczególnie uzasadnione okoliczności, z których wynika, iż takie przesłuchanie będzie prowadziło do istotnych i trwałych

zaburzeń stanu psychicznego małoletniej osoby pokrzywdzonej. Zmiana normatywna zastępująca „żądanie” - „wnioskiem” i wymagająca oceny zasadności tego wniosku, podkreśla jedynie szczególny charakter „żądania” w poprzedniej wersji omawianego przepisu i przemawia za trafnością zaprezentowanego wyżej stanowiska. Nawet w przypadku wniosku o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego złożonego w trybie art. 185a § 1 in fine k.p.k., wniosek taki podlega ocenie także w perspektywie kryteriów określonych w art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2024 r., IV KK 402/23, LEX nr 3652130; z dnia 14 kwietnia 2022 r., III KK 164/21, OSNK 2022, z. 8, poz. 30; postanowienie SN z dnia 9 listopada 2016 r., V KK 164/21, LEX nr 2167637*). Podkreślana niemożność ponownego przesłuchania została w niniejszej sprawie wykazana, a więc przekonanie Sądu odwoławczego o prawidłowości postępowania Sądu I instancji było uzasadnione i trafne. Wniosek o przesłuchanie ponowne pokrzywdzonej Sąd I instancji oddalił na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k., uznając, że tego dowodu nie da się przeprowadzić.

Wypada zauważyć, że szczególna wrażliwość i brak w pełni ukształtowanych mechanizmów obronnych nakazują strzec pokrzywdzonych tej kategorii przed wtórną wiktyimizacją będącą wynikiem ich wielokrotnego zaangażowania we wnioski procesowe (k. 1575v). Wniosek o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej złożyła obrońca również na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd odwoławczy ten wniosek oddalił (k.1872) – na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 i 4 k.p.k., uznając, że przeprowadzenie dowodu w postaci ponownego przesłuchania małoletniej jest niedopuszczalne – skoro pokrzywdzona odmówiła składania zeznań w stosunku do matki, a nadto, zważywszy na treść opinii biegłej psycholog, zgodnie ze stanowiskiem Sądu I instancji, dowodu nie da się przeprowadzić.

W apelacji obrońcy oskarżonej nie podniesiono zarzutu naruszenia art. 186 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie jako dowodu zeznań pokrzywdzonej W.T. w zakresie skazanej A.B., w sytuacji, gdy pokrzywdzona skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień co do jej matki — skazanej A.B., a zatem jej zeznania nie mogłyby stanowić dowodu w postępowaniu sądowym. To zaś sprawiło, że Sąd odwoławczy nie mógł się do tego zarzutu ustosunkować. Natomiast z treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika, że

w odniesieniu do tej oskarżonej czynił ustalenia na podstawie innych dowodów niż zeznania pokrzywdzonej – głównie na podstawie treści sms-ów oraz zeznań innych świadków (w szczególności szkolnego psychologa, który jako pierwszy dowiedział się o popełnianych przestępstwach) – a zeznania te nie pozostawiały żadnych wątpliwości co do faktów sprawy. Być może obraz sprawy w tym zakresie zaciemnił się przez to, że zarzuty apelacji dotyczyły sposobu oceny wiarygodności zeznań tego świadka, i Sąd odwoławczy do tej oceny się odnosił – niesłusznie, skoro te zeznania nie stanowiły podstawy czynienia ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji.

Reasumując, Sąd odwoławczy odniósł się nie tylko prawidłowo, ale bardzo szczegółowo i wyczerpująco do wszystkich zarzutów apelacji. Nie ma potrzeby ponownego przywoływania dodatkowych argumentów na poparcie twierdzenia, że argumenty apelacji były bezzasadne, jeżeli takich dodatkowych argumentów nie przedstawił obrońca, powtarzając dokładnie te same zarzuty i te same argumenty, co na etapie apelacyjnym. Do wszystkich kwestii podnoszonych obecnie w ramach zarzutów kasacyjnych Sady procedujące w sprawie odnosiły się już szczegółowo w sposób rzetelny i prawidłowy.

Co do ostatniego zarzutu należy wskazać, że w kasacji rażąca niewspółmierność kary może być kwestionowana wyłącznie w sposób pośredni, to jest, jako wykazanie, iż taka cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego. Zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie można zatem w sposób uprawniony podnieść obok innych zarzutów; art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. nie legitymizuje ponadto zarzutu, który sformułowany jest jako „konsekwencja” naruszeń opisanych w innych zarzutach (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2025 r., II KK 546/24, LEX nr 3820083*). Co więcej, naruszenie art. 53 k.k. wskazującego na dyrektywy wymiaru kary nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego, albowiem zgodnie z jego treścią „sąd wymierza karę według swojego uznania”.

Na zakończenie tych uwag przypomnieć należy, że nie mogło być uznane za skuteczne w tej sytuacji powtórzenie zarzutów przedstawionych już raz w ramach apelacji do rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Powtarzanie w kasacji tych samych argumentów co w złożonym wcześniej przez stronę zwykłym środkiem

odwoławczym (apelacji), stanowi, co do zasady, jaskrawe naruszenie przepisu art. 519 k.p.k. (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2021 r., IV KK 527/20, LEX nr 3114890; z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055; z dnia 18 stycznia 2017 r., III KK 470/16, LEX nr 2242146*).

Istotą kasacji jest bowiem wykazanie, że w czasie kontroli odwoławczej doszło do rażących błędów w przebiegu tej kontroli. Skarżący nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Takie zarzuty wymagałyby bowiem nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły, miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*). W niniejszej sprawie tej okoliczności nie wykazano.

Wyjątkiem od zakazu podnoszenia tych samych zarzutów w kasacji, co w apelacji, jest więc sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. Możliwe jest podnoszenie tych samych zarzutów w kasacji, które już zostały przedstawione uprzednio w apelacji, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Takie „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2018 r., V KK 421/17, LEX nr 2488976; z dnia 9 grudnia 2009 r., III KK 192/09, LEX nr 553705; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984; z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, LEX nr 2427119*). Tymczasem taki przypadek nie miał miejsca w niniejszej sprawie, gdyż Sąd odwoławczy trafnie wykazał w odniesieniu do każdego zarzutu apelacji, dlaczego uznał je za bezzasadne.

Mając to wszystko na uwadze, należało uznać kasację za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich skazaną.

[WB]

[r.g.]